

TEDE, Senymenalnie

Graj mnie, kiedyś było fajnie tak
Rap grał oryginalnie pamiętam
Czas płynął wolniej a my byliśmy młodszy
Dziś trwa za hajsem pościg bla bla bla
Wiele gości z nas co ciągle żyją tym tu
Jest problem to się sprzedaje; znawca rynku
Zdradź mi sekret czy jest straszny przekręt w tym
Szukam prawdy u graczy jestem przeklęty
Nie ma tamtych czasów, jest teraz, tu dziś
O to biegało mega Estera pora się obudzić
Ile można debatować o tym jak było ekstra
Ekstrakt przeszłości z amatorskich estrad (ej)
Uporać się ze sobą sam musisz
Chory pastor nie zaśpiewa psalmu dziś
Weź sprawdź to alleluja bracia i co?
Czas nie wybaczają paczaj będą grać jak chcą

[Refren x2]

Ten czas muzykę topi w sentymentach
Każdy co robi tu pamięta
Ile można gadać wciąż że było dobrze owszem wiem
Te słońce wstaje, dzień

Oprzytomniej, toniesz w oceanie wspomnień
Pobierz ile trzeba i teraz chodź tu do mnie
Cholera nie wiem skąd jest ten poetycki spory sznyt
No nic sentymenalnie; Borys Szyc
Przeszłość potrafi porwać beret fest
Sorry wiem to, pamiętam PRL
Było ciężko na czarno białym TVP
Dwa kanały a na nich cały ten czerwony chlew
Czerwone mam Toro, mach
Czerwone Marlboro, Piccolo Coro dell'Antoniano
Cyrkowy namiot, w szaro nawet w snach
Wspomnienia pozostaną w nas, nie ma co żyć tym tak